

# Goembe – Zabili Mi Żółwia

To może powiesz mi  
Dlaczego znów do parku chodzę sam  
Karmię gołębie, których nienawidzę  
Od początku źle zapowiadał się dzień  
I nawet mój cień,  
I nawet mój cień był niewyraźny  
Kolejny raz się nie wyspałem,  
Za dużo myślałem  
O tym co było, nie mogłem zasnąć  
Powiedz mi jak to jest,  
Że do parku chodzę sam  
Karmię gołębie, których nienawidzę  
Powiedz mi jak to jest,  
Że do parku chodzę sam  
Karmię gołębie, których nienawidzę  
Trochę dłużej niż zwykle siedziałem  
Piwo mniej smaczne, gitara nie stroi,  
Nic nie jest jak zawsze  
Co się mogło stać ze mną tego ja nie wiem,  
Jestem starszy  
Mądrzejszy czy głupszy? Czas poznać siebie  
Powiedz mi jak to jest,  
Że do parku chodzę sam  
Karmię gołębie, których nienawidzę  
Powiedz mi jak to jest,  
Że do parku chodzę sam  
Karmię gołębie, których nienawidzę  
Nienawidzę  
Te słowa są banalne, wiem  
Ale co mam zrobić, gdy wciąż to samo  
- praca, nauka, szkoła, sen  
W mojej głowie tylko jedno,  
Trzeba gdzieś wyjść  
Odnaleźć sens, to wiem na pewno  
Powiedz mi jak to jest,  
Że do parku chodzę sam

Karmię gołębie, których nienawidzę  
Powiedz mi jak to jest,  
Że do parku chodzę sam  
Karmię gołębie, których nienawidzę  
Powiedz mi jak to jest,  
Że do parku chodzę sam  
Karmię gołębie, których nienawidzę  
Powiedz mi jak to jest,  
Że do parku chodzę sam  
Karmię gołębie, których nienawidzę  
Nienawidzę  
Nienawidzę  
Nienawidzę  
Bo nie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych